Grudzień Nr. 12. 1876.

# PRZEWODNIK GOSPODARSKI

Dodatek do „Rolnika".

Nakładem Redakcji.—W komisie księgarni Gubrynowicza i Schmidta.



## W przededniu Nowego Roku.

Rozpoczynamy Rok nowy, wśród powszechnych skarg na złe czasy, na biedę, nędzę i zubożenie, które coraz stają się częstszemi.

Mimo podrożenia wszystkich produktów rolnych, mimo dalszego ich zbytu, mimo wszelkiej możności zarobku, żalą się i skarzą na biedę tak dobrze właściciele więksi, jak też mniejsi gospodarze i lud nasz wiejski.

Cóż jest więc przyczyną tego stanu opłakanego? czem usprawiedliwimy tę sprzeczność, która zachodzi między rozwojem stosunków ekonomicznych a upadkiem ziemiaństwa naszego.

Wiele i bardzo wiele przyczyn składa się na to, lecz między niemi niewątpliwie najgłówniejszemi są te, „iż zbyt często zapominamy o przeznaczeniu, które nas jako rolników, zmusza do pracy w pocie czoła na chleb powszedni a jeszcze częściej wydajemy, a raczej zużywamy nad możność."

Z tych więc motywów bierzemy asumpt do złożenia z nowym rokiem naszym szanownym czytelnikom następujących życzeń:

Życzymy a życzymy z całego serca właścicielom większym, ażeby się tak łatwo niezrażali chwilowemi niepowodzeniami w gospodarstwie, ażeby niepowodzenia pochodzące częstokroć z nieumiejętności, małej dbałości lub niedostatecznej pracy, chcieli usuwać większym przywiązaniem do gospodarstwa, pracowitością, rachunkowością, oszczędnością i nauką — nie zaś oddawaniem ziemi w dzierżawę żydom, w których ręku zmniejsza się wartość ziemi i całego gospodarstwa, jak obracana bryła śniegu, pod promieniem słońca.

Życzymy im następnie, ażeby tylko tyle obowiązków publicznych na się przyjmowali, o ile spełniając je są w stanie bez szkody w gospodarstwie, które osobiście prowadząc, jako główne i pierwsze zajęcie uważać pewinni.

Życzymy im dalej, ażeby budżet wydatków swych układali wedle dochodów, które otrzymują w latach średnich, nie zaś najlepszych, w szczególności zaś, ażeby wszelkie reformy w gospodarstwie wsparte były pełną rozwagą, oszczędnością i spokojem, nie zaś przeprowadzane wedle wzorów zagranicznych, gorączkowo i z całą rozrzutnością, ażeby zatem zamiast wygodnych, trwałych i praktycznych budynków, nie stawiali jakichś szwajcarek z walącymi się pod ciężarem naszych śniegów dachami, lub znów faciat — które o ile zdobią wille włoskie, o tyleż są najniepraktyczniejszemi ozdobami w klimacie naszym.

Ażeby starali się podnieść hodowlę bydła, przez większą poprawkę łąk a ztąd produkcję taniej karmy, nie zaś przez bezwzględne importowanie Shorthornów, Holendrów, Szwyzów itp. które utrzymywane o głodzie i wodzie karłowacieją i niszczeją, lub żywione kupionemi otrębami, owsem i wytłoczynami, tylko minusy w dochodach przysporzyć muszą.

Życzymy im również, ażeby zamiast skupowania za drogie pieniądze najrozmaitszych machin, wpadania co chwila w samotrzask spekulantów maszynowych i zapełniania strychów rupieciami nabytemi najczęściej za pieniądze na lichwę pożyczone, starali się więcej o dobry pług i bronę, dobrą młocarnię, siewnik i grabiarkę, słowem o machiny i narzędzia zwykłe, w gospodarstwie niezbędne a łatwe w usłudze.

Nakoniec życzymy powrotu do uroczych siedzib wiejskich, nieubiegania się o godności, jak niamniej nieuważania się za kapitalistę, gdy cały kapitał ten stanowi pożyczka zaciągnięta w Banku lub Towarzystwie kredytowem, nareszcie unikania spekulacji dyletanckich, chociażby przedsiębranych w intencji służenia współobywatelom i podnoszenia przemysłu krajowego. A teraz zwracamy się do panów Rządców, Administratorów, Dyrektorów, ekonomów słowem oficjalistów gospodarskich z życzeniami. Wam szanowni panowie składamy przedewszystkiem życzenia, ażebyście się raczyli skromniej tytułować, a sumienniej liczyć z przyjętymi obowiązkami, w szczególności ażeby pracowitość, pilność, dbałość i uczciwość nie należały do rzadkich cnót waszych.

Szanowanie grosza pańskiego, umiejętne exploatowanie darów przyrody, korzystanie z tego co gospodarstwo posiada, lub dać

może, czynienie wkładów niezbędnych, połączonych z wszelką oszczędnością i rachunkowością, wreszcie uczciwość w czynie i słowie, niech przewodniczą waszemu działaniu, niech wam posłużą do złożenia czynem dowodów, iż ta miłość kraju, ten patrjotyzm, który tak często objawiacie i strojem i słowem, głęboko tkwi w sercach waszych.

Dla naszych włościan mielibyśmy cały wieniec życzeń, jednakowoż ograniczymy się na życzeniach, ażeby połowę przynajmniej czasu, trawionego w karczmie na targach, jarmarkach lub odpustach poświęcali pracy, więcej myśleli o uczciwym zarobku, niż o naruszeniu obcej własności, a z pewnością bieda i nędza zamienią się w dobrobyt.

---

## Co należy czynić z gnojem po wywiezieniu go w pole?

Już to my w ogóle pochwalić się racjonalnem postępowaniem z gnojem zwierzęcym nie możemy. Od pierwszej chwili tj. od czasu, gdy go nam zwierzę dostarczy, aż do czasu, gdy się z nim rozstajemy, ziemi go oddając, by w niej rozpuszczony jako pokarm przyszłym plonom mógł służyć, obchodzimy się z nim po macoszemu, niepomnąc na wielką wartość jaką dla nas stanowi, żałując choćby najmniejszych dołożyć starań, by wartość tę jego przynajmniej o ile da się *in statu quo* utrzymać, jeżeli nie podnieść a przez to powiększyć, tak ilość jak jakość zbieranych z ról swoich plonów.

Gnojownie, gnojarki czyli jak kto chce nazwać te miejsca, na których z pod zwierząt wyniesiony gnój składamy, to istne źródła rozchodzących się po wsi całej smrodów i zarazków rozmaitych chorób, kałuże błota, lub nieporządne kupy wyługowanej przez deszcze słomy, nie zaś zbiorniki materjału, który bogactwem, niczem nie dającym się zastąpić skarbem powinien być i jest w każdem wiejskiem gospodarstwie naszego kraju.

Gnój jest podporą, jest osią każdego rolnego gospodarstwa w naszych stosunkach, bez niego bowiem ani urodzajów, ani dochodów mieć ono nie będzie; a choć być może, iż z samego początku różnice w zbiorach nie były by zbyt znaczne, szczególnie tam, gdzie rola w wysokiej znajdując się kulturze, obfituje w pożywne składniki dla roślin — to jednak na pewno po niedługim lat szeregu rola ta zupełnie by rolnikowi wypowiedzieć musiała posłu-

szeństwo, gdyby jej całkowicie dowozu gnoju odmówiono. Są to rzeczy u nas tak wiadome, że nawet mówić tu o nich niezamyślam. I gdybyśmy nawet niektórych żyźnych okolic Podola, lub przemysłowych Nadreńskiej prowincji gospodarstwa, za przykład postawić chcieli, jakoby nie koniecznem do dobrych zbiorów jest gnojenie pól nawozem stajennym, to zdanie to jednak tak wobec teorji jak praktyki rolniczej ostać by się nie mogło. Każdy rozumny gospodarz wie jaka przyszłość czeka takie gospodarstwo— wie, że rezultatem ostatecznym takiego postępowania prędzej czy później być musi wypłonienie zupełne roli, w skutek czego w następstwie czasu, jeżeli jej przyszłe pokolenia niedostarczą gnoju w dostatecznej ilości i wrzosu nawet nie wyda. Być może, iż gdzie bogaty czarnoziem grubą na kilkanaście łokci rodzajną warstwę stanowi, przyszłość ta o setki lat jest oddaloną, w każdym jednak razie kiedyś nastąpić by musiała, gdyby z ziemi tej bez żadnego z zewnątrz dowozu produkowane ciągle. Być może również, iż w obcym czasie smutna ta przyszłość tak jest odległą, iż nawożenie dziś roli tam byłoby nieokonomicznem nawet, zabezpieczając jej żyzność dopiero na później, na dziś zaś nie opłacając nawet kosztów pracy, lecz w każdym razie taki stan rzeczy wyjątkiem jest wobec stosunków, w jakich reszta gospodarstw się znajduje.

I w Nadreńskich prowincjach to samo się dzieje. Nawóz stajenny zastąpiono w niektórych tam gospodarstwach sztucznym, lecz czy na długo? Niedaleka przyszłość wykaże. Nie dość jest bowiem dostarczyć roli tych samych i w takiej ilości jak w gnoju składników pożywnych dla roślin; gnój stajenny oprócz bowiem bezpośredniego dostarczania roli tych części ma inne jeszcze, nie mniej ważne zadanie. A zadaniem tem jest: uczynić rolę pod względem fizykalnych jej własności odpowiedniem dla rosnących na niej płodów stanowiskiem, dostarczyć ciepła, zatrzymywać z powietrza wilgoć, doprowadzić gęstość tj. pulchność jej (zbitość i luźność) do potrzebnej granicy, być przewodnikiem tlenu z powietrza do wnętrza ziemi, bez którego to tlenu nie mogłyby się w niej te odbywać procesy, które do rozwoju roślin są niezbędne. Słowem gnój stajenny nie tylko nieorganicznych pokarmów roślinnych jest źródłem, lecz nadto niezbędnym do utrzymania roli w takim stanie, by rośliny karmiąc się w niej korzonkami, egzystencję swą miały zapewnioną i pod fizykalnym względem.

Czy u nas pod tym względem dla roślin uprawianych w gospodarstwie czyni się zadość? W wielu razach nie — a ztąd i urodzaje ich co raz gorsze.

Pomijam już złe obchodzenie się z gnojem w domu, w folwarku, lecz jakże nie oględnie, jak nie racjonalnie postępujemy z nim w polu!

W wielu gospodarstwach naszego kraju gnój wywozi się z budynków lub gnojowni na pole i to najczęściej w obecnej porze i nie rozrzuca się równo po całej roli, lecz układa w małe kupki, które długo wystawione być muszą na działanie atmosfery, zanim je „przy czasie“ rozstrząsą i przyorzą.

Postępowanie to jest zbyt częste, aby nie miało zwrócić uwagi i zdaje się być uświęcone zwyczajem lat długich — czy jednak zwyczaj ten jest odpowiednim, czy jest racjonalnym? Otóż zadaniem tu naszem wykazać, że postępowanie to jest błędnem i wielkie straty materjalne przynosi każdemu gospodarstwu, w którem są wykonywa.

Jeżeli przyjrzymy się bliżej pojedyńczej takiej kupce gnoju wywiezionego w zimie na pole, przekonamy się, iż nie zamarza ona nigdy wśród wielkich nawet mrozów zupełnie t. j. w całej swej objętości, lecz tylko po wierzchu, wewnątrz zaś niej pod wpływem tlenu, zmian temperatury i wilgoci, wre życie jej właściwe, odbywa się proces fermentacji i palenia czyli gorenia powolnego, wskutek czego wielka część lotnych składników, (amoniaku i kw. węglowego) jako produktów tych procesów z gnoju się ulatnia w powietrze i straconą dla roli bywa, szczególnie tam, gdzie sama rola z natury swej nie wiele posiada własności pochłaniania i zgęszczania gazów w swej masie. Ciepło wydobywające się przy odbywaniu tych procesów także roli nie ogrzewa, lecz ginie w atmosferze, nadto woda deszczowa i śniegowa ługująć kupkę, wsiąka na miejsce, gdzie gnój jest złożony, podczas gdy przestrzeń pola pomiędzy kupkami nie wzbogaca się zawartemi w tej spływającej z kupki wodzie składnikami. Ta nierówność wzbogacania roli tem jest wydatniejszą jeszcze, gdyż woda ługuje tylko z gnoju części jego rozpuszczalne tj. to wszystko co właściwie rolę ma użyźniać, reszta zaś małej wartości dla roli składników tej kupki dostaje się do ziemi i rozdzielaną bywa w niej przy orce po całej urodzajnej warstwie.

Nadto jeszcze te miejsca roli, które przykryte są kupkami napawają się równocześnie gazami amoniaku i kwasu węglowego, ogrzewają się ciepłem z fermentacji pochodzącem a gazy te i

ciepło to przyczyniają się znakomicie do rozpuszczenia, a zatem do przemienienia w stan przyswajalny dla roślin zawartych w roli składników, czyli przyczyniają się do podniesienia żyźności tych miejsc na ziemi.

Wiemy nadto, że użyźniający rolę ten proces o tyle energiczniej odbywać się będzie, o ile warunki przyjaźniejsze będą mu towarzyszyć, co właśnie w kupkach, choćby w dnie mroźne ma miejsce w daleko wyższym stopniu, niż w gnoju, który cienką warstwą ułożony jest na roli.

W końcu wreszcie pozostawianie w kupkach nierozrzuconego gnoju jest i z tego powodu nieracjonalne, iż kupki te z biegiem czasu wskutek odbywających się w nich procesów, jak również za pomocą deszczu i śniegu w jedną masłowatą masę się zbijają, którą nawet przy najstaranniejszym dozorze rozdzielić i rozrzucić, czyli roztrząść po roli równo jest prawie nie możebnem.

Ta nieracjonalność postępowania z gnojem w polu pociąga dla gospodarstwa jak najgorsze skutki. W skutek bowiem niego róla w miejscach gdzie kupki złożone przez dłuższy czas leżały, zamienić się musi w wyborną ogrodową ziemię, podczas gdy miejsca nie przykryte niemi, stosunkowo skąpo są nawiezione, a rezultatem tego być musi i plon nie jednostajny; w miejscach żyźnych wegetacja okazuje się bujną nawet często zbytecznie, tak iż wylega, w jałowych wątłą—a nie możebność równego rozdzielania gnoju z kupek po całej powierzchni do tej nierówności wegetacji jeszcze jedną ważną stanowi przyczynę.

Jasnem ztąd jest, by zapobiedz tym wszystkim niekorzyściom, należy nawóz jak najkróciej trzymać w kupkach, rozrzucając go natychmiast, o ile na to stosunki miejscowe i czasu pozwalają, po całej przestrzeni pola.

Przeciwko rozrzuceniu gnoju po powierzchni pola zaraz po jego wywiezieniu z folwarku nikt z rozumnych gospodarzy praktycznych, ani też autorów dzieł rolniczych w dzisiejszych czasach pisanych nie występuje; gorąca jednak wre dotąd walka pomiędzy gospodarzami w tym względzie, czy nawóz taki zaraz po wywiezieniu i roztrząśnieniu po powierzchni pola przyorywać wypada, czy też pozostawiać go przez czas niejaki na roli pod działaniem wpływów atmosfery nie naruszonym.

Nie obcem jest pewno szan. czytelnikom „Przewodnika" dość rozpowszechnione zdanie, że trzymanie przez dłuższy czas rozpostartego nawozu a nie przyoranego jest szkodliwem z powodu, iż takowy tracić ma pod wpływem atmosfery lotne swe skład-

niki, które przyorane wraz z gnojem i przez ziemię pochłonięte, służyć by mogły roślinom za pokarm.

Powód ten jakkolwiek po bliższem rozpatrzeniu rzeczy okazuje się w tym względzie prawdziwym, nie jest jednak tak ważnym, aby z przyczyny jego pozostawianie gnoju nieprzyoranym, miało być nieracjonalnem. Lotne części stajennego nawozu, które ulatniając się, nadają mu właściwą nieprzyjemną woń, nie są czem innem jak amoniakiem z innemi ciałami gazowemi, które w skutek fermentacji nawozu zeń się wydzielają. Chodzi więc o to, by o ile można przeszkodzić wydzielaniu się ich, czyli przeszkodzić tym procesom w masie nawozu się odbywającym, które gazy te produkują — słowem przeszkodzić fermentacji gnoju.

(Dokończenie nastąpi).

# Wiadomości bieżące.

**Ilość wywiezionego bydła** z Austro-węgierskiej Monarchji za granicę w czasie od Stycznia aż do końca Października b. r. wynosił: Wołów i byków 90.653, krów 33.745, jałowizny 8.251, cieląt 39.171, owiec, kóz 314.527, jagniąt i koźląt 23.961, świń 370.322 i prosiąt 44.594. Z tego na Węgry i kraje do korony węgierskiej należące wypada wołów 1.331, krów 173, cieląt 1.709, owiec i kóz 9.794, jagniąt i koźląt 5.169, świń 298 i prosiąt 4 sztuki. *(Wertheimer Wiener Geschäftsbericht.)*

**Szkoła rolnicza w Dublanach** wkrótce już przejdzie na własność kraju i od d. 1. stycznia zarządzać już nią będzie towarzystwo gospodarskie na rachunek kraju. Oddanie faktyczne nastąpi w połowie stycznia. Aż do ukończenia bieżącego roku szkolnego nie zostaną żadne zmiany wprowadzone ani w urządzeniu ani w systemie naukowym. Z końcem roku tj. z końcem kursu letniego rozpisane będą konkursy na posady profesorów. Tow. gosp. dopełni tymczasem wszelkich zobowiązań, jakie w myśl uchwał sejmu na siebie przyjęło. Plan naukowy został już przez ministerjum uznany.

*(Kron. Codz.)*

**Komisja wykonawcza** komitetu wystawy rolniczej podaje do powszechnej wiadomości, że czyniąc zadosyć licznym żądaniom wystawców przedluża termin zgloszeń na wystawę do 31 marca 1877 r. dla działów I i II, zaś po 31 stycznia 1877 r. dla działów III i IV.

*(Kron, Codz.)*

# SPIS RZECZY

zawartych w „Przewodniku“ od Lipca 1876 r. (Nr. 7).



Odpow. redaktor D. Abrahamowicz. Druk K. Pillera.

# OGŁOSZENIA

KSIĘGARNI **GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA** WE LWOWIE
wydawnictw własnych, dzieł komisowych, kompletnych lub perjodycznie wychodzących
**czasopism ilustrowanych, modnych, gospodarskich.**

# „RUCH LITERACKI"

## Tygodnik poświęcony sztukom pięknym, naukom i rzeczom społecznym.

Życzliwość, z jaką publiczność polska przyjęła starania redakcji o ulepszenie „Ruchu Literackiego" oraz uznanie zasad i kierunku, jakich się trzymała redakcja, za dobre i zgodne z duchem i potrzebami Polski, skłoniły nas do wydawnictwa naszego pisma i w roku przyszłym.

Redakcja w roku przyszłym starać się będzie treść *Ruchu Literackiego* jeszcze więcej urozmaicić. Poruszając w stępnych artykułach sprawy żywotne dla naszego kraju ze stanowiska zasadniczego, zamieszczać będzie wyborowe rozprawy, opisy i materjały historyczne. — W liczbie tych ostatnich przygotowane są do druku: **Historja królów elekcyjnych** przez *Ignacego Potockiego*, najznakomitszego męża stanu z końca XVIII. wieku. — Listy *pani Kossakowskiej kasztelanowej Kamińskiej*, rzucające wiele światła na stosunki towarzyskie w Galicji w końcu zeszłego i na początku teraźniejszego wieku; nieznane dotąd *Listy Poniatowskiego*, ojca króla Stanisława Augusta z epoki 1710—1718, wypisane z archiwum królestwa szwedzkiego; nieznane dotąd jeszcze Listy Juljusza Słowackiego i życiorysy znakomitych mężów polskich.

Postarała się także redakcja o powieści wyborowe i opisy podróży. — Studja literackie i krytyki, wiadomości z dziedziny nauki i sztuki, zaznajomić się dadzą czytelnikom wszechstronnie z rozwojem życia umysłowego Polski. Jednem słowem nic niezaniedbawszy ze strony, co by pismo podnieść mogło i uczynić go pożytecznem i zajmującem zarazem — redakcja spodziewa się, iż publiczność swojem poparciem dozwoli jej utrzymać *Ruch Literacki* na stanowisku pisma posiadającego możność coraz większego ulepszania swej treści. Trzymając się zdala od wszelkich krańcowych kierunków, będzie i nadal w swem piśmie broniła zasad prawdziwie polskich, to jest takich, które naród nesz w historycznym swym rozwoju z ducha swego wydobył i w życie wprowadza.

Redakcja „Ruchu Literackiego" pozostaje i nadal przy współudziale głównym PP.

**A. Gillera** i Dr. **T. Żulińskiego.**

Prenumerata kwartalna we Lwowie 3 złr. — Prenumerata kwartalna na prowincji z przesyłką 3 złr. 50 ct.

---

## BIBLIOTEKA POWIEŚCI
### opowiadań historycznych i podróży
***wychodzi od lat 8.***

W nowym roczniku pomieścimy w pierwszyh kwartałach — **Carlen, Róża z Tistelenu. Ebers, Córka króla Egipskiego, Stanley, Odszukanie Livingstona w Afryce** i nowy szereg **opowiadań historycznych z dziejów Polski.** Dr *Antoniego J.*, których serja pierwsza nadzwyczajnego powodzenia doznała, a które prasa z piórem nieodżałowanego ś. p. Szajnochy porównała.

*WARUNKI PRENUMERATY:*

| | | | |
|---|---|---|---|
| rocznie z przes. poczt. | **10** złr. — ct. | rocznie bez przesyłki . | **8** złr. |
| półrocznie „ „ | **5** „ — „ | półrocznie „ . | **4** „ |
| ćwierćrocznie „ | **2** „ **50** „ | ćwierćrocznie „ . | **2** „ |

*

## JEZUS CHRYSTUS

zapowiadany, żyjący widzialnie w świecie i żyjący w dziejach

przez

**LUDWIKA VEUILLOT'A,**

z dołączonem przez E. CARTIER'A studjum o sztuce chrześciańskiej.

Tom jeden in 4to objętości około 600 stron.

*Ozdobiony 16 chromolitografiami, 7 miedziorytami, fototypami i litografiami na oddzielnych tablicach oraz 180 drzeworytami w tekscie*

PODŁUG POMNIKÓW SZTUKI OD KATAKUMB, AŻ DO DNI NASZYCH.

Przekład Polski

**KSIĘDZA MICHAŁA NOWODWORSKIEGO**

redaktora Encyklopedji kościelnej.

Całe dzieło wyjdzie w 12. zeszytach, po 1 złr. 80 ct. Przy zamawianiu składa się przedpłatę na zeszyt 1. i dwa ostatnie t. j.: 5 złr. 40 ct. bez przesyłki.

## PIERWSZE ZBIOROWE WYDANIE PISM
## Bohdana Zaleskiego

w 4 tomach. Edycja przejrzana przez autora.

Cena za 4 tomy **7** złr. **20** ct., w oprawie płóciennej **9** złr. **60** ct.

Dla prenumeratorów „Ruchu literackiego" brosz. cena zniżona **5** złr. **40** ct.

Pisma B. Zaleskiego tworzą tom 7—10 wychodzącej Biblioteki polskiej, której tom I. II. zawiera Krasińskiego pisma zbiorowe w 2 tomach złr. **3·60.** Tom III. VI. obejmuje Mickiewicza Adama pisma, wydanie tanie w 4 t. złr. **7·20.**

*

## KRONIKA RODZINNA

wychodzi dwa razy miesięcznie 2 do 2½ rakuszy druku.

Prenumerata kwartalna we Lwowie złr. **1·80.** — Z przesyłką poczt. złr. **2·15.**

*

## WILANÓW

**ALBUM WIDOKÓW I PAMIĄTEK ZAMKU WILANOWSKIEGO**

pod Warszawą, z rycinami pierwszych artystów naszych, w formacie folio na pięknym welinowym papierze.

Cena Albumu z 12 zeszytów we Lwowie 2 złr. 20 cnt. Zeszyt pojedynczy 1 złr. 50 cnt., z przedpłatą na ostatni zeszyt 2 złr.

***

## Pierwsze zbiorowe wydanie powieści J. I. Kraszewskiego

**dotychczas wyszło 102 tomy.**

Dwa Światy. 1. 2, 3, 4. — Chata za wsią. 5, 6, 7. — Poeta i Swiat. 8, 9. — Pod włoskiem niebem. 10. — Stary sługa. 11, 12. — Dziwadła. 13, 14. — Ostrożnie z ogniem. 15. Latarnia Czarnoksięska. 16, 17, 18, 19. — Historja o bladej dziewczynie. 20. — Ładowa pieczara. 21. — Pamiętniki nieznajomego. 22, 23. — Powieść bez tytułu. 24, 25, 26. 27. Czercza mogiła. 28. — Miljon posagu. 29, 30. — Ostatni z Siekierzyńskich. 31 — Latarnia Czarnoksięska. Ser. II. 32, 33, 34 i 35. — Djabeł. 36, 37, 38 i 39. — Jermoła. 40. Zygmuntowskte czasy. 41, 42, 43 i 44. — Tomko Prawdzic. 45. — Złote Jabłko 46, 47. 48 i 49. — Żacy krakowscy w roku 1549. 50. — Komedjanci. 51, 52, 53 i 54. — Podróż do miasteczka. 55. — Budnik. 56. — Całe życie biedna. 57. — Metamorfozy. 58, 59 i 60. — Historja Kołka w Płocie. 61. — Mistrz Twardowski. 62 i 63. — Maleparta. 64, 65, 66 i 67. — Choroby wieku. 68 i 69. — Ulana. 70 — Boża czeladka. 71, 72 i 73. — Ostap Bondarczuk. 74. — Jaryna. (Ostapa Bondarczuka część II.) 75. — Interesa familijne. 76, 77, 78 i 79. — Capreä i Roma. Obrazy z pierwszego wieku. 80, 81, 82 i 83. — Resztki życia. 84, 85, 86 i 87. — Pan i Szewc. 88. — Stańczykowa Kron. 89. — Staropolska miłość. 90. — Improwizacje. 91. — Trapezologjon, hist. 92. — Kordecki. 93, 94, 95 i 96. — Okruszyny. 97, 98 i 99. — Typy i charaktery. 100. — Star. Bełzka. 101 i 102.

Prenumeratę za 4 roczniki 54 złr. — Dla prenumeratorów „Biblioteki powieści", „Ruchu literackiego" i „Bluszczu" cenę **zniżono na 36** złr. bez przesyłki.

Pragnąc ułatwić nabycie dzieła powyższego, postanawiamy prenumeratę na **2** złr. a z przesyłką **2** złr. **50** ct.

***

## POWIEŚCI HISTORYCZNE
### Henryka Rzewuskiego.

Dawniejszym wielbicielom tego olbrzymiej doniosłości talentu, który, jak wiadomo, za główne tło swych utworów obierał sobie dzieje ojczyste, edycja ta bezwątpienia ułatwi nader cenne wskrzeszenie wrażeń dawniejszych, — nieraz nawet, przy sądzie dojrzalszym i bardziej zasadnym, niedostrzeżone poprzednio odkryje piękności; — młodszej zaś generacji, która przy niemal zupełnem utworów tych wyczerpaniu w handlu księgarskim, po części zapewne nie miała możności obznajomienia się z niemi i podniesienia niemi swojego duchowego poziomu. Będzie to nie tylko zaspokojenie wewnętrznej, czysto estetycznej potrzeby, lecz zarazem dzielny przyczynek do intuicyjnego odbudowania naszej przeszłości.

Oto szereg powieści wielkiego pisarza, wychodzących do zapowiadającego się zbioru, I. *Listopad*, II. *Zamek krakowski*, III, *Pamiętniki starego szlachcica litewskiego*, IV. *Adam Śmigelski*, V. *Rycerz Lizdejko*, VI. *Zaporożec.* Całość tego wydania obejmować będzie 6 tomów, w dużej ósemce, zawierających około130 arkuszy druku, wprawdzie oszczędnego, ale czystego i doskonale czytelnego, a odpowiadać 15 tomom edycyj dawniejszych.

Cena nadzwyczaj niska, wynosi **10** złr.

*

## Przyjaciel Dzieci,

*pismo tygodniowe ilustrowane, wydawane w Warszawie od lat 16tu 1½ do 2 arkuszy tygodniowo, pod redakcją* **J. K. Gregorowicza.**

Treść pisma bardzo urozmaicona obejmuje popularnie wszystkie działy wiedzy ludzkiej, powieści, podróże, komedje, życiorysy w nader przystępny sposób opowiadane.

Rocznik PRZYJACIELA DZIECI co do objętości zastąpi małą biblioteczkę dziecinną a zaledwie 4tą część tejże kosztuje.

Prenumerata kwart. we Lwowie złr. **2.** — Z przesyłką na prowincji złr. **2·30.**

## ROLNIK

**czasopismo dla gospodarzy wiejskich**

*ORGAN URZĘDOWY*

***ces. król. Towarzystwa gospodarstwa galicyjskiego***

pod redakcją:

D. ABRAHAMOWICZA

*wiceprezesa c. k. Towarzystwa gospodarstwa galicyjskiego, za współudziałem grona profesorów szkoły rolniczej w Dublanach.*

Wychodzi 15. i ostatniego każdego miesiąca po 2 ark. Prenumerata tylko **2** złr. półrocznie.

*

## J. LAFONTAINE BAJKI

z rysunkami

GUSTAWA DORÈ

w formacie 4to około 830 stronnic i 580 rysunkami, prenumerata dla abonentów Biblioteki powieści i dzieł Kraszewskiego za całe dzieło 20 złr.

**Prenumeratę można składać częściowo.**

# ENCYKLOPEDJA POWSZECHNA

*w 12 tomach. Wydanie i nakład księgarni*

***S. ORGELBRANDA SYNÓW***

*Cena 24 złr. 36 ct.*

## „KŁOSY"

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE

**w dużym formacie 2 do 3 arkuszy tygodniowo.**

Cena kwartalnie we Lwowie **3** złr. **60** ct., z przesyłką **4** złr. **40** ct.

# ENCYKLOPEDJA ROLNICTWA

i wiadomości związek z niemi mających

**pod redakcją**

**ks. J. T. Lubomirskiego, E. Stawiskiego i S. Przystańskiego.**

Encyklopedja Rolnictwa obejmować będzie pięć wielkich tomów in 4to, zawierających około 250 arkuszy ścisłego, lecz wyraźnego druku, we dwie szpalty, z drzeworytami w tekscie. Prenumeratę uiszcza się *za tom jeden 8 złr. i 4 złr. jako połowę przedpłaty na tom ostatni.*

**Dotychczas wyszło tomów 3.**

## Album zbiorowe prac

## JANA MATEJKI

**Cenę za komplet obejmujący blisko 100 drzeworytów po mistrzowsku wykonanych w formacie *folio* tylko 16 złr. 50 ct.**

## ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

PISMA w 11-tu TOMACH

CENA ZA KOMPLET 18 złr. 50 ct.

## WILLIAMA SHAKESPEARE

**(SZEKSPIRA)**

dzieła dramatyczne w przekładzie

St. Koźmiana, Paszkowskiego, Ulrycha, pod redakcją Kraszewskiego, wychodzą w zeszytach w 8-ce dużej, około 150 arkuszy z 545 angielsk. drzeworytami.

**Cena zeszytu 50 cent.**

*Prenumeratorowie składają przy 1-ym zeszycie przedpłatę na 5 zeszytów ostatnich t. j. 2 złr. 50 ct., czyli razem 3 złr.*

Zbiorowe wydanie dzieł

## JÓZEFA KORZENIOWSKIEGO

**w 12-tu tomach. — Cena 24 złr.**

## Pismo święte

STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU

podług tekstu łacińskiego Wulgaty, przekład **X. Jakóba Wujka**, zatwierdzony przez Stolicę Apostolską, wydanie nowe z objaśnieniami podług **J. FR. Allioli** zaaprobowane przez Konsystorz Archidyecezji Warszawskiej. Jedyna w swoim rodzaju pod względem przepychu edycja w formacie wielkim in folio, *ozdobiona 230 drzeworytami* rysunku najsławniejszego francuskiego illustratora **Gustawa Doré**. — Całe dzieło wyszło w 64 zeszytach czyli 2 tomach. Cena 1 tomu 26 złr. 88 ct., w oprawie ozdobnej 58 złr. b0 ct.

## DZIEŁA

## Klementyny z Tańskich Hoffmanowej

wydanie zupełne pod redakcją N. ZMICHOWSKIEJ

w 12-tu tomach, obejmujących więcej nad 300 arkuszy ścisłego druku.

**Cena całego dzieła 27 złr.**

Dla prenumeratorów pisma „Bluszcz" tylko 22 złr.

**Prenumeratę składać można kwartalnie po 5 złr. 50 ct.**

# NA GWIAZDKĘ i PODARKI NOWOROCZNE.

## Książki dla dzieci i młodego wieku.

**Anczyc W.** Abecadlnik z historji polskiej z 24 rycinami kolorowanemi sławnych ludzi, 2 złr., czarny . . . . . . 1 złr. 25 ct.
— A. B. C., pierwsza nauka dla dzieci, z wielu rycinami . — „ 57 „
— Przypadki Robinsona Kruzoe. Podług najlepszych źródeł dla dzieci polskich opracowane . . . . . . . . 2 zlr. — ct.
— Księga sławniejszych odkryć geograficznych podług najnowszych źródeł zebranych, przeznaczona dla dorastającej młodzieży . 2 złr. — ct.
— Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dzikich ludów kuli ziemskiej, z 8 rycinami, oprawne . . . . 2 złr. — ct.
— Duch puszczy, opowiadanie z amerykańskich borów . 1 złr. 70 ct.
**Leja** Emilja. Fantazja i prawda, kilka nowych powieści dla młodocianego wieku, z 8 obrazk. kolor., rys. Andriolego . . 1 złr. 70 ct.
**Listki i ziarnka**. Powiastki, opowiadania i rozmówki, zawierające najpotrzebniejsze wiadomości do pojęcia dzieci zastosowane, przez autora Wieczorów Czwartkowych, z ryc. kolor. . . . . 2 złr. — ct.
**Macé** Jan. Powiastki dla małych czytelników, przekład J. Chęcińskiego z rycinami, oprawne . . . . . . . . 1 złr. 70 ct.
**Ségur.** Hr. de. Grzeczne dziewczynki, wolny przekład z franc., ozdobiony 19 rycin. w oprawie . . . . . . . . 2 złr. — ct.
**Szmidt,** ks. Kanonik. 90 powiastek dla dzieci, spolszczone przez Jana Chęcińskiego, z 8 rycinami wydanie drugie, 8-ka . . 2 złr. — ct.
— Sto powiastek dla dzieci, spolszczone przez Jana Chęcińskiego, z 8 ryc. Wydanie trzecie, 8-ka . . . . . 1 złr. 70 ct.
**Chęciński** Jan. Robinson Szwajcarski, według ostatniego wydania francuz. opracowany, z 12 ryc. w oprawie . . . . 3 złr. — ct.
— Opowiadanie historyczne, zebrane dla młodych czytelników, z 12 rycinami, wydanie drugie . , . . . . . 2 złr. — ct.
**Hoffman** Fryd. Zagrzebani w śniegu, powiastka, przekład z niemieckiego St. M. Rzętowskiego, z 4 rycinami w oprawie . . 1 złr. 35 ct.
**Kraków** Paulina. Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci. Wydanie szóste, 16-ka, z ryc. kol. w oprawie . . . 1 złr. 70 ct.
— Wieczory domowe. Zbiór zabawek, opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci, z rycinami kolor. , . . 2 złr. — ct.
**Macé Jan.** Historja kęsa chleba. Listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Przełoż. z francuzkiego Al. Kuczyński. . . 2 złr. — ct.
— Malowanki. Książeczka obrazkowa dla grzecznych dzieci, z 10 tablicami kolor. rycin, w oprawie 1875 . . . . . 1 złr. 70 ct.
**Hoffmanowa** Klem. z Tańskich. Wiązanie Helenki, książeczka dla małych dzieci uczących się czytać . . . . . . . 1 złr. — ct.
**Mayne-Ried** kapitan. Wygnańcy w lesie, obrazy i przygody z podróży dla młodzieży, przekład z angielskiego, J. B. z 22 rycinami, 8-ka, oprawne 1 złr. 70 ct. *Mayne-Ried* kapitan. Puszcza wodna w lesie, przekład z angielskiego przez J. B. z ryc., oprawne 2 złr. *Mayne-Ried* kapitan. Pobyt w pustyni, przekład Rzętkowskiego z 24 rycinami Dorégo, 2 złr. — ct.
**Müller Eug.** Młodość sławnych ludzi, przekład J. Chęcińskiego, z 23 rycinami, oprawne . . . . . . . . . 2 złr. — ct.
**Szymanowski Wacław**. Obrazki z życia znakomitych ludzi, dla młodego wieku zebrane, z 10 rycin., opr. . . . . . . 2 złr. 50 ct.
**Verne** Juliusz. Podróż na około księżyca, w oprawie . . 1 złr. 70 ct.
**Wędrówka** po ziemi i niebie. Opowiadanie dla młodego wieku, przez starego przyjaciela dzieci (autora Wieczorów Czwartkowych), wydanie ozdobione licznemi drzeworytami, oprawne . . . 1 złr. — ct.
**Wieczory czwartkowe**. Opowiadanie o cudach przyrody i znakomitszych odkryciach naukowych, młodocianemu wiekowi poświęcone, przez Starego Przyjaciela dzieci, z 30 drzeworytami . . . 2 złr. — ct.

## Książki do nabożeństwa.

**Droga do zbawienia**, książka do nabożeństwa oprawna w płótno 1 złr. 60 ct.
— oprawna w skórę . . . . . . . . 2 „ 15 „
**Hoffmanowa.** Książka do modlitwy dla dzieci, oprawna w płótno angielskie lub safian po 96 ct., 1 złr. 60 ct. i . . . 2 złr. 40 ct.
**Cicha łza chrześcjańska.** Książka do nabożeństwa dla katolików, wydanie 14-te, oddzielnie dla mężczyzn i kobiet 12-ka, 1873, na pięknym welinie, z ryc. tytułową chromolit. w oprawie od 4 złr. do 10 złr.
**Módlmy się,** czyli zbiór krótkiego nabożeństwa na wszystkie większe uroczystości. Wydanie 4-te, ozdobne, na najpiękniejszym welinie, czcionkami J. I. Kraszewskiego w Dreznie, z tytułem i ryciną chromolitografowaną, 16-ka, 1871 . . . . . . . 2 złr. — ct.
w oprawie . . . . . . . . . od 4 do 10 złr.
**Panie wysłuchaj modlitwę moją!** Wybór modlitw z książek do nabożeństwa, przez władzę duchowną szczególniej poleconych, pomnożony nowemi modlitwami, do których Ojcowie święci różne przywiązali odpusty, zebrany i ułożony przez Joannę Belejowską. Wydanie trzecie, 12-ka, 2 złr., w oprawie . . . . . . od 4 do 10 złr.

## Dzieła rolnicze i techniczne.

**Kohn** A. Rośliny pastewne, ich uprawa i pielęgnowanie, 8-ka 1 złr. 70 ct.
**Rohlwes** Jan Mik. Nowy lekarz, czyli sposoby leczenia koni, bydła i owiec. Wydanie dziesiąte, pomnożone weterynarją homeopatyczną popularną przez J. H. Lewandowskiego, 8-ka . . . 2 złr. — ct.
**Ville** Jerzy. Nawozy chemiczne. Odczyty gospodarcze, podług trzeciego wydania franc., przetł. Łubieński, tabl. rycin. Poznań . 2 złr. 70 ct.
**Weckherlin** Aug. Hodowla zwierząt domowych gospodarskich z niem., przeł. C. Haller i P. Seifman, 2 tomy, 8-ka . . . . . 3 złr. 75 ct.
**Strzelecki,** Gospod. las. I. cięcie lasu . . . . . 1 „ 70 „
„ „ „ II. las w stanie natury . . . . 1 „ 80 „
**Praktyczne gorzelnictwo,** czyli pouczający podręcznik dla prowadzących i posiadających gorzelnie, przez A. Körte. Z niemieckiego przełożył i do miejscowych warunków fabrykacji zast. Stan. Włocki 2 złr. 50 ct.
**H. Settegast, Hodowla zwierząt.** Podług trzeciego niem. wydania przełożył i własnemi spostrzeżeniami dopełnił A. Trylski . 5 złr. — ct.
— **Nauka żywienia domowych zwierząt** gospodarskich, z niem. przełożył L. Bogucki, 1 tom, w 8-ce . . . . . 2 złr. 50 ct.
**Dr. E. Heiden, nauka o nawozach** i statystyka roln., przełożył z niem. Rob. Brühl. 8-ka . . . . . . . . . 2 złr. 25 ct.
**Biernacki, J.** Dokładny prakt. ogrodnik w miesięcznych zatrudnieniach cena zniżona . . . . . . . . . . 2 złr. 40 ct.
**Noskowski Wł.** Kultura lnu w Belgji . . . . . — „ 60 „
— Podręcznik uprawy lnu i wyprawy włókna lnianego . 1 „ 20 „
**Tyniecki.** Zgnilizna kartofli . . . . . . . . — „ 50 „
**Wędrychowski.** Teorja rachunk. wiejskiej podwójnej . . — „ 96 „
**Lubomęski.** Uwagi o zwierzętach domowych . . . — „ 60 „
**Rylski** F. Mechanika rolnicza, podręcznik dla praktyki gospodarzy, z 130 rycinami . . . . . . . . . . 3 złr. — ct.
**Chłapowski** o rolnictwie . . . . . . . . 2 „ 60 „
**Haubner**. Weterynarja gospodarska. Choroby zwierząt domowych, przełożył Laurysiewicz . . . . . . . . . . 6 złr. — ct.
**Lucas L.** Warzywnictwo . . . . . . . . 2 złr. 25 ct.
**Sobolewski**. Chodowanie trzody chlewnej . . . . . 3 „ 50 „
**Strzelecki.** Gospodarstwo pastewne t. I. . . . . . 3 „ 35 „
**Przewodnik** dla leśniczych w 2 tomach z rycinami w tekscie i tablicami nauki o owadach i technologji leśnej . . 5 „ 60 „
**Ochrona** prawna nad lasami. Zbiór ustaw leśnych . . 1 „ 20 „

## Biblioteka rzemieślnika polskiego.

**Przewodnik** dla cieśli 1 złr. 70 ct. — Przewodnik dla murarzy 2 złr. 50 ct.
„ „ ślusarzy 2 złr. 70 ct. — „ „ stolarzy 2 „ — „
„ „ garbarzy 50 „ — „ „ szewców 1 „ 50 „

Oprócz wymienionych dzieł posiada księgarnia wszystkie prawie dzieła gospodarskie, w polskim języku w ostatnich kilku latach wydane, również utrzymuje stale zbiór doborowych dzieł niemieckich z leśnictwa, gospodarstwa, ogrodnictwa, techniczne i inne.

## Następujące dzieła są w cenie znacznie zniżonej do nabycia.

**X. A. J.** O naśladowaniu Jezusa Chrystusa, ksiąg czworo, wydanie w 8-ce, z 8 stalorytami na welinowym papierze, z łacińskiego tłóm. p. X. Jełowickiego . . 5 złr. — ct.
— O naśladowaniu Jezusa Chrystusa ksiąg czworo. Wydanie nowe w 16-ce, z 4 stalorytami i jedną ryciną kolorowaną . . . . . . . . 2 złr. 50 ct.
**Feliński.** Dzieła. Wydanie nowe, 2 tomy . . . . . 3 „ 25 „
**Gordon.** Przechadzki po Ameryce . . . . . . 1 „ — „
**Lelewel.** Panowanie króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wydanie po raz szósty pomnożone, z dodaniem porównania dwu powstawań narodu polskiego, w 1794 i 1830—1831 r. . . . . . . . 1 złr. — ct.
— Wykład dziejów powszechnych, tomów 4. Tom 1. zawiera: Wstęp, chronologię histor. dzieje starożytne. Tom 2. dzieje wieków średnich. Tom 3. i 4. dzieje nowsze 4 złr. — ct.
**Hahn-Hahn.** Doralisa, 2 tomy . . . . . . . . 2 „ — „
**Mochnacki.** Powstanie narodu polskiego w r. 1830 i 1831. Wydanie trzecie w 8-ce, na welinowym papierze, 3 tomy . . . . . 3 złr. — at.
**Rykaczewski.** Słownik języka polskiego podług Lindego i innych nowszych źródeł opracowany. 2 tomy, wydanie drugie w 16-ce . . . . . 2 złr. 40 ct.
**Skarbek.** Olim. Powieść . . . . . . . . . 1 „ — „
**Ks. Wargecki.** Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Pielgrzymka do ziemi świętej 1 „ 50 „
**Pac,** obraz dworów europejskich . . . . . . . 1 „ 20 „
**Czartoryski.** Żywot J. U. Niemcewicza . . . . . 3 „ 50 „
**Forster.** Teka narodowa I—IV . . . . . . . 5 „ — „
I. Upadek Polski Dra Fryderyka von Raumer z przedmową Forstera.
II. Sprawa Polska ze stanowiska europejskiego z przedmową Karola Forstera.
III. Powstanie narodu polskiego w roku 1830—31.
IV. Polska. Przeszłość. Obecność. Przyszłość. Studjum historyczno-polityczne.
**J. B.** z Pobujan. Badania krytyczno-historyczne i literackie, 5 tomów . . 4 złr. 50 ct.
**Skarbek** Fryderyk Hr. Dzieje Księstwa Warszawskiego, 2 tomy . . 2 „ 50 „

Z drukarni K. Pillera.